

Sygn. akt II UK 258/18

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z wniosku E.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r., Sąd Apelacyjny w [...], w sprawie z odwołania E.G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w P. o wysokość emerytury, zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 grudnia 2016 r. i oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 15 lipca 2016 r., mocą której przyznano jej emeryturę, ustalając wysokość na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887, dalej ustawa emerytalna) w kwocie 5.101,67 zł. Do jej wyliczenia przyjęto kwotę 448.887,26 zł tytułem składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji, kwotę 888.072,40 zł tytułem zwaloryzowanego kapitału początkowego, sumę kwot pobranych emerytur podlegających odliczeniu 295.242,32 zł, a średnie dalsze trwanie życia ustalono na 207,9 miesięcy.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, jednak dokonał odmiennej oceny prawnej. Jego zdaniem, spór sprowadzał się do prawidłowej wykładni art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym, którzy pobierali emeryturę tzw. wcześniejszą (czyli w obniżonym wieku na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 ustawy emerytalnej lub art. 88 Karty Nauczyciela), podstawę obliczenia emerytury, o jakiej mowa w art. 24 ustawy emerytalnej, ustaloną zgodnie z ust. 1 pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Pobranie emerytury na podstawie wskazanych wyżej przepisów oznacza skonsumowanie części kapitału składkowego, w związku z czym od dnia 1 stycznia 2013 r. odlicza się od niego sumę wypłaconych emerytur.

Dalej Sąd odwoławczy wskazał, że odwołująca się w maju 2011 r. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę emerytury, gdyż ta była wcześniej zawieszona na mocy art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej. Jednocześnie – w ocenie Sądu Apelacyjnego – brak podstaw do przyjęcia, że pismo z maja 2011 r. było żądaniem przyznania emerytury z racji ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, zwłaszcza iż w decyzji organu rentowego z dnia 18 maja 2011 r. dokonano zmiany stażu pracy i wznowiono wypłatę dotychczas przyznanego świadczenia. Idąc dalej, odwołująca się dopiero w 2012 r. złożyła wniosek o emeryturę, składając zresztą równocześnie wniosek ZUS Rp – 1E. Jednak wniosek ten wycofała, a ponowny wniosek złożyła w lipcu 2016 r.

Tego rodzaju splot okoliczności, w kontekście orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 6 kwietnia 2016 r., II UK 78/15, OSNP 2017 nr 11, poz. 151), prowadzący do konwersji systemu zdefiniowanego świadczenia na system zdefiniowanej składki, obliuguje do pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury kapitałowej o sumę pobranych świadczeń.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 386 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawczyni, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że jest ona oczywiście uzasadniona. Zdaniem pełnomocnika wnioskodawczyni wyraża się ona w zastosowaniu wobec skarżącej art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej i pominięciu przepisu art. 24 ustawy emerytalnej w sytuacji złożenia wniosku w maju 2011 r. o przyznanie emerytury z tytułu ukończenia pełnego wieku emerytalnego. Nadto, w odniesieniu do odwołującej zastosowano art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, podczas gdy stan faktyczny nie uzasadniał zastosowania tego przepisu. Jednocześnie, zdaniem skarżącej, powołane wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2017 r., II UK 381/16; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 572/16 oraz uchwała z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17, wprowadzają do systemu prawa rozwiązania nieznane ustawie emerytalnej i pozostają w opozycji do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2013 r., P 11/14, co z kolei uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zasługuje na aprobatę. Skarżący powołuje się na dwie podstawy (art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.) a użyte, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, instrumentarium prawne dowodzi o znajomości reguł związanych z tym etapem postępowania kasacyjnego.

Jednak skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, gdyż zaskarżone nią orzeczenie nie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa. Sąd odwoławczy orzekał w ramach okoliczności faktycznych, z których wynika, że wniosek o emeryturę został złożony dopiero w 2016 r., a więc w momencie obowiązywania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Po wtóre, założenie o dokonaniu wykładni prawa wbrew zasadom doświadczenia życiowego (pkt IX.6 lit. i wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania), albo o krzywdzącej skarżącą zbyt formalnym podejściu do sprawy (pkt IX.6 lit. n tego wniosku), dowodzi o zamiarze przeniesienia oczywistego naruszenia prawa w strefę oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co w żaden sposób nie realizuje ustawowej podstawy z

art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż wówczas za takie naruszenie prawa należałoby uznać każde, które nie spełnia oczekiwań skarżącej strony.

Natomiast, jeżeli istnieje zakres swobody interpretacyjnej i w jej ramach proceduje sąd powszechny, to nie można tego rodzaju subsumpcji zarzucić oczywiście sprzecznej wykładni prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Tymczasem w kontekście wskazywanej przez pełnomocnika wnioskodawczynie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oraz podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., należy przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2016 r., II UK 78/15 (OSNP 2017 nr 11, poz. 151), w którego tezie wskazano, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej stosuje się do osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., które przed złożeniem wniosku z art. 55, pobierały emerytury na podstawie art. 29, 32, 33 i 39 niezależnie od daty wejścia w życie art. 55a ust. 2 tej ustawy. Należy podkreślić, co wynika z treści art. 25 ust. 1b ustawy, możliwość przejścia z systemu zdefiniowanego świadczenia (obliczonego według zasad wynikających z art. 53) do systemu zdefiniowanej składki wiąże się z koniecznością pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury kapitałowej „o sumę kwot pobranych emerytur”. Zasada ta - w zgodzie z art. 32 Konstytucji RP - w równym stopniu powinna dotyczyć wszystkich osób pobierających świadczenie (niezależnie od daty urodzenia) właśnie ze względu na „zrównanie” w art. 55 praw osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. z prawami osób urodzonych w latach 1949-1968. Ubezpieczony, urodzony przed 1 stycznia 1949 r., wyrażając wolę „wejścia” do systemu zdefiniowanej składki, zostaje jego beneficjentem na warunkach obowiązujących w tym systemie osoby urodzone w latach 1949-1968. Zwrócić należy także uwagę, że w wyroku z dnia 12 września 2017 r., II UK 381/16 (LEX nr 2376896), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że „dodanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej wynikało z potrzeby usunięcia istotnych kontrowersji w praktyce zasad obliczania wysokości emerytury ustalanej na podstawie art. 24 i następnie ustawy emerytalnej przez emerytów, którzy wcześniej pobierali już świadczenia emerytalne. Oznacza to, że skorzystanie z przywileju przejścia i pobrania wcześniejszych emerytur na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po

31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r., o których mowa w rozdziale 3 Działu I ustawy emerytalnej, albo na podstawie art. 8 Karty Nauczyciela, uzasadnia i proporcjonalnie usprawiedliwia pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury ustalonej na podstawie art. 24 ust. 1 i następnie ustawy emerytalnej o sumy poprzednio pobranych wcześniejszych emerytur, przy zastosowaniu mechanizmu ustalania wysokości świadczeń emerytalnych w zależności od proporcjonalnego prognozowanego „średniego trwania życia” osoby uprawnionej, ponieważ osobom uprawnionym do takich samych rodzajowo świadczeń powinna przysługiwać emerytura ustalana według takich samych (równych) zasad obliczania jej wysokości bez względu na datę złożenia wniosku emerytalnego.

Nie można dopatrzeć się rozdzwiku między kierunkiem wykładni prawa przez Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny, gdyż postanowienie tego ostatniego z dnia 13 listopada 2015 r. (P 11/14) umarza postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wyroku, a więc nie ma sytuacji związania określonym modelem wykładni prawa, zwłaszcza z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2014 r., K 43/12 (OTK – A 2014 nr 5, poz. 50), badającego konstytucyjność art. 1 ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy emerytalnej (Dz.U. z 2012 r., poz. 637).

Również kwestia rozróżniania momentu uzyskania prawa do emerytury nie ujawnia cech związanych z potrzebą korekty dotychczasowych stanowisk judykatury, co zdaje się podsumowywać uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III UZP 6/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 34), w której przyjęto, że rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga - o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej - potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według stanu prawnego obowiązującego w dniu złożenia wniosku. Oznacza to, że wniosek rozpatrywany jest na podstawie obowiązujących w chwili jego złożenia przepisów dotyczących sposobu wyliczenia emerytury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2016 r., II UK 78/15, OSNP 2017 nr 11, poz. 151). Na ten problem należy spojrzeć szerzej, ważąc metody wykładni prawa w sytuacji, gdy między momentem ukończenia powszechnego wieku a złożeniem wniosku występuje znaczna odległość czasowa i jak w tym wypadku, regulowano kwestię ustalenia wysokości kwoty bazowej w odniesieniu do ubezpieczonych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.